

GAZETA HAJNOWSKA

GRUDZIEŃ 2009 NR 12 (152)

ISSN 1427-051X

Cena 2 zł

Zdrowia, radości i ciepłej rodzinnej atmosfery z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, kolejny zaś Nowy 2010 Rok niech będzie czasem pokoju oraz realizacji osobistych zamierzeń
życzą

*Przewodniczący Rady Miasta
Leonard Kulwanowski*

*Burmistrz Miasta
Anatol Ochryciuk*

oraz Radni Rady Miasta Hajnówka i pracownicy Urzędu Miasta Hajnówka



Obchody Świąta Niepodległości str. 2-3

Zakneblowani chłopcy do bicia str.8

Do serca przytul psa str. 14

Pamiętamy... str.13



**Turniej Tańca
Towarzyskiego str. 19**

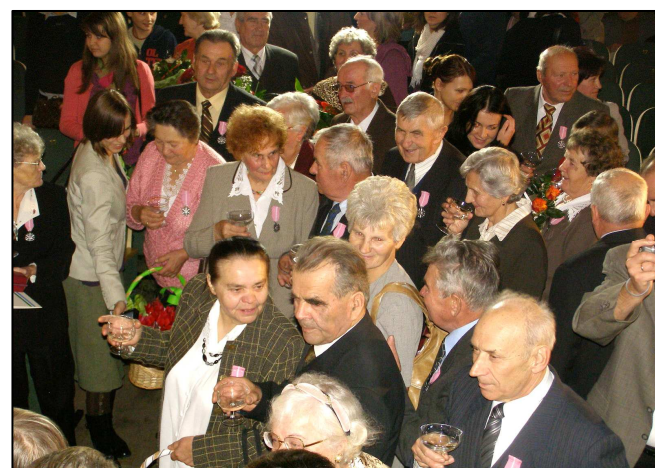


**50-lecie pożycia małżeńskiego
str. 2-3**





Święto Niepodległości



MIESIĘCZNIK

Redaktor naczelny: Tadeusz Topolski

Rada Programowa:
Magdalena Chirko (przewodnicząca),
Joanna Kisielewicz, Emilia Rynkowska,
Artur Gierasimiuk, Krzysztof Wilamowski

Adres redakcji:
17-200 Hajnówka, ul. 3 Maja 45,
tel. (085) 682 29 69 w. 37
e-mail: gazetahajnowska@tlen.pl

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna
w Hajnówce
Druk: LogoArt



OBCHODY ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

Mieszkańcy Hajnówki i okolic spotkali się 11 listopada w miejscach upamiętniających ważne wydarzenia w życiu naszego kraju - odzyskanie przez Polskę niepodległości.

O godz. 12.10 władze Hajnówki, duchowni i mieszkańcy miasta spotkali się na skwerze przy Pomniku „Ofiarom Wojen, Przemocy i Represji „91”. Uroczystość rozpoczęła się hymnem narodowym w wykonaniu Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej w Hajnówce pod kierunkiem J. Korkusa. Po przemowie Anatola Ochryciuka - burmistrza Hajnówki i modlitwie w intencji Ojczyzny nastąpiło złożenie wieńców. Spotkanie zakończyło się koncertem Orkiestry Dętej.

8 listopada w Hajnowskim Domu Kultury odbył się koncert z okazji Święta Niepodległości. Wystąpili: chór Tutti Cantare pod dyrygenturą Małgorzaty Mróz, Bartosz Koszelewski z pięknym wierszem o Polsce. Montaż słowno - muzyczny przedstawiła młodzież z Zespołu Szkół nr 1 pod kierunkiem Anny Budzyńskiej i Anny Charkiewicz. Nad oprawą muzyczną czuwała Małgorzata Mróz. Koncert pieśni patriotycznych wykonali laureaci piosenki religijnej i patriotycznej „Śpiewajmy Panu”.

Emilia Rynkowska

50-LECIE POŻYCIA MAŁŻEŃSKIEGO

42 pary obchodziły w tym roku 50-lecie pożycia małżeńskiego. 15 listopada 2009 r. „Marsz Weselny” Mendelzona został odegrany specjalnie dla nich.

Burmistrz Anatol Ochryciuk pogratulował jubilatom długiego, wspólnego życia. Życzył, by służyło zdrowie, by otaczała serdeczność bliskich i sąsiadów. By jubilaci byli szczęśliwi w mieście, które sami stworzyli.

Spotykamy się tu, aby pochylić się nad ludzkim życiem, realizowanym w konkretnym małżeństwie i rodzinie, a także w lokalnej społeczności. Jesteśmy tu, by uzmysłwić sobie, że życie jest szansą, którą warto wykorzystać, obowiązkiem, który warto wypełnić, wysiłkiem, który warto podjąć i bogactwem, którym można się z innymi dzielić.

Osoby, które przeżyły w jednym związku 50 lat, są nagradzane w naszym kraju na mocy ustawy z dnia 16.10.1992 r. specjalnym medalem przyznawanym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W obecnym roku burmistrz Anatol Ochryciuk wręczył odznaczenia za długoletnie pożycie małżeńskie następującym parom: Nadzieja i Włodzimierz Aleksiejuk, Halina i Zbigniew Aronowscy, Eugenia i Wiktor Baran, Nina i Mikołaj Daniluk, Aleksandra i Antoni Dmitruk, Aniela i Franciszek Dzwonkowsky, Serafima i Jan Filimoniuk, Katarzyna i Aleksander Gagan, Nina i Sergiusz Gawryluk, Nonna i Jan Gromadzcy, Maria i Mikołaj Iwaniuk, Wiera i Bazyl Iwaniuk, Eugenia i Bazyl Janiuk, Walentyna i Sergiusz Kalinowscy, Nadzieja i Stanisław Karpacz, Zofia i Eugeniusz Kowalscy, Olga i Mikołaj Kozak, Helena i Władysław Krasowscy, Nina i Włodzimierz Laszkiewicz, Maria i Edward Lipińscy, Jadwiga i Aleksandr Macko, Nina i Aleksander Majewscy, Nadzieja i Michał Nikończuk, Nina i Piotr Pietroczyk, Janina i Władysław Pietrzak, Nadzieja i Bazyl Plis, Nadzieja i Anatol Sakowscy, Olga i Bazyl Stepianiuk, Leokadia i Stanisław Szkutnik, Maria i Michał Tarasiewicz, Anna i Jan Tarasiuk, Katarzyna i Konstanty Tichoniuk, Luba i Jerzy Tichoniuk, Nadzieja i Aleksy Tofiluk, Anna i Antoni Ustymowicz, Lidia i Joachim Wasiluk, Elżbieta i Teodor Wierzbiccy, Luba i Jan Zakrojszczyk, Hero-

nima i Józef Zarzeczy, Maria i Aleksy Kozaczuk, Ludmiła i Ignacy Matysiuk, Lidia i Włodzimierz Filipowicz.

W części artystycznej wystąpiły zespoły działające przy Hajnowskim Domu Kultury: Studio Piosenki Estradowej pod kierunkiem Marty Gredel, Zespół Tańca Nowoczesnego „X” pod kierunkiem Bożeny Żyża, Zespół Tańca Ludowego „Przepiórka” pod kierunkiem Justyny Kalinowskiej.

Uroczystość zakończyła się symboliczną lampką szampana. Były również życzenia od najbliższych i oczywiście łyż.

Jeden z jubilatów w imieniu wszystkich odznaczonych złożył podziękowania burmistrzowi Anatolowi Ochryciuk i kierownikowi USC Władysławowi Witkowskiemu za przygotowanie pięknej uroczystości.

Najszcześniejsze chwile w życiu jubilatów:
Ślub, narodziny dzieci, wnuczków i prawnuczków

Recepta na długie, szczęśliwe życie:
Zrozumienie, zaufanie i miłość. Najważniejsze, by wybaczać, gdy coś nie jest tak. Trzeba trzymać się Słowa Bożego. Nie na próżno się przysięga na dobre i na złe. Zrozumieć jedno drugiego. Za młodu trzeba się dotrzeć, czasem ustąpić i zawsze wybaczać, nie być na „nie”, ale na „tak”. Na długie szczęśliwe życie nie ma recepty. Gdy są sprzeczki to kocha się łepiej.

O czym marzą jubilaci?
Przed nami jeszcze Królestwo Boże, chcielibyśmy znaleźć się pod panowaniem Chrystusa. Zdrowie - gdy jest zdrowie, można wszystko osiągnąć. Spokojne życie.

Emilia Rynkowska



XXXI sesja Rady Miasta – 24.11.2009 r.

Interpelacje.

Radna Ostaszewska: - Czy jest zasadny nakaz skrętu w prawo przy sklepie Biedronka (ul. Batorego)? Kierowcy zachowują się tam bardzo różnie.

Radny Wiatrowski: - Podczas spotkania z mieszkańcami os. Fabryka Chemiczna były zapewnienia o realizacji pewnych inwestycji – oświetlenie ul. Jana Filipczuka, budowie kanalizacji, ale w projekcie budżetu nie zostały one ujęte.

Informacja o działalności burmistrza.

Radna Dymińska: - Czy w informacji o przyznaniu pieniędzy z NPPDL podana jest właściwa kwota dofinansowania – 1.538 zł? Kto z przedsiębiorców został zaproszony na seminarium „Wschód Biznesu 2”?

Radna Chaniło: - Jakie zmiany przepisów nastąpią w gospodarce odpadami?

Burmistrz Anatol Ochryciuk: - W informacji jest błąd, kwota dofinansowania wynosi 1.538.500 zł. Spotkanie zostało zorganizowane przez biuro Podlaskiej Agencji Rozwoju Regionalnego i to ono wysyłało zaproszenia do przedsiębiorców.

Było to podsumowanie pewnego etapu gospodarki odpadami w woj. podlaskim. Wiodącą inwestycją jest nadal ZZO Dubiażyn, zakłady pomocnicze będą w Siemiatyczach i w Hajnówce.

Radny Dzik: - Jak przebiega budowa ZZO?

Burmistrz: - Zakończenie budowy hali i innych obiektów planowane jest na koniec I kwartału 2010, skompletowanie osprzętu zajmie ok. 6 tygodni, zagospodarowanie terenu odbędzie się w II kwartale 2010 r..

Zamierzenia zakładu „Gryfskand” w kierunku ograniczenia lub pełnej eliminacji ujemnego oddziaływania na środowisko przyrodnicze.

Michał Betlej, dyr. „Gryfskandu”: - Z wykształcenia jestem chemikiem – technologiem, na stanowisku dyrektora w Hajnówce po raz drugi.

Emisja gazów do atmosfery zwiększyła się na początku 2008 r., od tamtego czasu następuje stałe, znaczne jej zmniejszenie. Ostatnio opracowaliśmy sposób na utylizację przykrych zapachów i od końca października został on wprowadzony – przepraszam wszystkich, że nastąpiło to tak późno. Kilkakrotnie zdarzyło się tak, że przypisano nam wytwarzanie nieprzyjemnych zapachów, ale pochodzą one z innych źródeł; nie jest moją sprawą wskazywanie sprawców. Otrzymaliśmy z UM nakaz oczyszczenia rowu odprowadzającego wody opadowe; zrobiliśmy to, a przy okazji stwierdziliśmy obecność dwóch rur, były też w rowie ślady po farbie. Ścieki odprowadzamy do PWiK, mieliśmy trudności z dotrzymaniem parametrów, niektóre problemy rozwiązaliśmy, inne wyeliminujemy do końca roku.

Radny Łabędzki: - W sobotę w godz. 11⁰⁰ – 14⁰⁰ zapachy pojawiły się, czy to będzie się powtarzać?

M. Betlej: - W sobotę nie my byliśmy sprawcami. Raz w miesiącu filtr jest czyszczony i wówczas zapachy mogą się pojawić.

Radny Łabędzki: - Czy jest szansa na poprawę estetyki zakładu?

M. Betlej: - Plany są, natomiast nie ja jestem decydującym.

Radny Łabędzki: - W jaki sposób zakład mógłby zrekompensować okolicznym mieszkańcom utrudnienia wynikające z funkcjonowania zakładu?

M. Betlej: - Porozmawiam o tym z Zarządem.

Radny Popow: - Jak kryzys wpływa na funkcjonowanie zakładu i jakie są perspektywy rozwoju produkcji?

M. Betlej: - Nasz zakład nie odczuwa skutków kryzysu, jest coraz większe zapotrzebowanie na węgle aktywne do oczyszczania wody. Zatrudnienie wynosi obecnie 118 osób, zwolnień nie planujemy, nie wykluczam zwiększenia zatrudnienia w przyszłości.

Radny Dzik: - Należy zwrócić uwagę, żeby nieprzyjemne zapachy nie zdarzały się podczas ważnych imprez.

M. Betlej: - Ma pan oczywiście rację, być może czyszczenie filtrów przeniesiemy na porę nocną.

Radny Wiatrowski: - Podczas spotkania z mieszkańcami wskazywano, że trudności z założeniem kanalizacji wynikają z niemożności dogadania się z dyrekcją „Gryfskandu”.

M. Betlej: - Nie jest mi znany ten problem.

Jarosław Wilczyński: - Założyliśmy komitet mieszkańców i postanowiliśmy ostro zawalczyć z „Gryfskandem”. Zgłosiliśmy do Prokuratury sprawę o zatrucie powietrza związkami cyjanowymi. Prokuratura odmówiła wszczęcia postępowania wobec stwierdzenia braku zaistnienia przestępstwa. Wnieśliśmy zażalenie do Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim, Sąd utrzymał w mocy decyzję Prokuratury.

Zużyty węgiel z filtrów elektrociepłowni jest przywożony do Hajnówki i regenerowany. Czy zakład ma zgodę na regenerację węgla z filtrów? Należy sprawdzić na szpitalnym komputerze liczbę osób chorujących na płuca i górne drogi oddechowe.

M. Betlej: - Posiadamy zgodę na regenerację węgla z filtrów wody i tylko takie regenerujemy. Dziś nie przeprowadza się procesu suchej destylacji węgla i melasy, technologia jest zupełnie inna, z dostępem powietrza.

Anna Birycka, przew. RO Placówka: - Mamy dość ciągłego wdychania tych zapachów. Czy to nie jest taka taktyka, żeby ciągle zmieniać dyrektorów?

M. Betlej: - Też chciałbym znać odpowiedź na to pytanie.

Rada przyjęła informacje: o zaległościach podatkowych i o realizacji inwestycji miejskich.

Komisja Spraw Społecznych zgłosiła do burmistrza dwa wnioski:

Sporządzić program wspierania przedsiębiorców tworzących nowe miejsca pracy.

Opracować plan sporządzenia ścieżek rowerowych w mieście z połączeniem ze szlakami turystycznymi.

Radny Łabędzki: - *Czy zasadna była realizacja dokumentacji zbiornika wodnego, skoro została wniesiona skarga do Prokuratury?*

Burmistrz: - *Jeżeli ktoś złożył doniesienie, to Prokuratura wszczyna postępowanie. Odbudowane władze Wspólnoty potwierdziły wolę darowizny.*

Radni powzięli uchwały w sprawach: przyjęcia programu współpracy z organizacjami pozarządowymi, wyrażenia zgody na udzielenie Spółdzielni Mieszkaniowej bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkownika wieczystego w prawo własności, wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości, zmian w budżecie miasta na 2009 r., uchylenia uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej.

Udzielono SM bonifikaty w wysokości 90% od opłaty wynoszącej 69.401 zł.

Gmina przejęła od PKP nieruchomość o pow. 800 m² przy ul. Łagodnej i przekazała ją Parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego, która opiekuje się mogiłą żołnierzy poległych w 1920 r..

RIO uznała, że uchwała o pomocy finansowej była zbędna, ponieważ droga w części należy do miasta.

Wolne wnioski, zapytania.

Radna Chaniło: - *Z odstojnika PWiK i z okolic OSM rozchodzą się nieprzyjemne zapachy. 3 października wpłynął protest mieszkańców na budowę składowiska – do tej pory brak jest odpowiedzi.*

Radny Popow: - *Drzewo przy skrzyżowaniu ulic 3 Maja i Armii Krajowej utrudnia widoczność.*

Radny Łabędzki: - *Dane osobowe kandydatów na stanowiska w Parku Wodnym na stronie internetowej były zbyt obszerne. Czy to prawda, że księgowo ze szkół mają zostać przeniesione do UM? Wnioskuję o zorganizowanie do 5 grudnia spotkania z mieszkańcami w sprawie składowiska.*

Radny Szarejko: - *Brak jest znaków informacyjnych wskazujących siedziby Sądu i Prokuratury.*

Radny Bołtomiuk: - *Przy ul. 11 Listopada i Lipowej jest za mało wiat. Należy zlikwidować słupy po linii energetycznej na ławkach Wspólnoty Dubińskiej.*

Radny Wiatrowski: - *Mieszkańcy skarżą się, że PWiK po przeprowadzonych pracach nie doprowadza ulic do poprzedniego stanu.*

Radny Dzik: - *Przy kierowaniu inwestycji do realizacji należy brać pod uwagę kryteria ustalone przez Komisję Infrastruktury.*

Radna Chaniło: - *Prosiłam o wprowadzenie ograniczenia prędkości na ul. Gajowej. W wiacie na Judziance jest za niska ławka.*

Radna Dymińska: - *Czy nie stać nas na większe flagi?*

Radny Surel: - *Przy wjeździe w ul. Jarzębinową są wyboje. W ul. Grunwaldzkiej jest zapadnięty asfalt. Kiedy nastąpi otwarcie krytej pływalni?*

Odpowiedzi na interpelacje, wolne wnioski, zapytania.

Burmistrz A. Ochryciuk: - *Zasadny jest nakaz skreślenia w prawo. Należy zastanowić się nad modernizacją starej linii w ul. Filipczuka. PWiK ma plany skanalizowania osiedla.*

Sprawę zapachów przekażę do PWiK. Jeżeli drzewo ogranicza trójkąt widzenia, należy zastanowić się nad jego usunięciem. Co do danych osobowych nie znam szczegółów, więc się nie wypowiem. Nosimy się z zamiarem powołania zespołu ekonomicznego szkół, żeby zmniejszyć koszty, ale to na razie przymiarki. Trudno mi odpowiedzieć, jak umieścić takie tablice, może oznaczyć siedziby na mapach. Podzielam potrzebę ustawienia wiat, słupy zostaną usunięte, kiedy rozpoczną się tam prace. Przekażę PWiK, żeby pozostawiali porządek po wykonanych pracach. Osobą odpowiedzialną za złożenie budżetu jest burmistrz, obowiązują mnie określone przepisy, a wnioski mogą być tylko wskazówką. Na terenie zabudowanym obowiązuje prędkość 50 km/h, ograniczenie jej do 30 km/h nie rozwiąże problemu, a pozostanie kwestia przestrzegania ograniczenia. Wyjaśnię sprawę niskiej ławki. Podzielam zastrzeżenia co do wielkości flagi. Przyjąłem uwagę do ul. Jarzębinowej, gorzej jest z zapadliskiem, ponieważ może to być wypukiwanie gruntu. Wykonawca finiszuje na placu budowy, jest powołany dyrektor, grupa pracowników technicznych. Otwarcie nastąpi po 15. grudnia; chcielibyśmy, żeby niedługo po otwarciu pływalnia przyjmowała klientów.

Radny Łabędzki podchodzi do tematu zbyt emocjonalnie; spotykaliśmy się z mieszkańcami, wyjaśnialiśmy, tłumaczyliśmy. Uczestniczyłem w sesji Rady Gminy, byli na niej sołtysi okolicznych wsi. Listy protestacyjne były wysyłane do wszelkich możliwych instytucji. To jest nasz problem, musimy zagospodarować własne odpady. Wszystkie procedury zostały zachowane. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska zażądała dokładnych wyjaśnień i wydała pozytywną opinię. Musimy zrealizować tę inwestycję, nie ma innej alternatywy.

Wniosek radnego Łabędzkiego został odrzucony przy 2 głosach wstrzymujących się, 4 za i 11 przeciwnych.

Przewodniczący L. Kulwanowski wręczył burmistrzowi pamiątkowy medal i przekazał podziękowania od ZNP za wsparcie obchodów 70 - lecia tajnego nauczania.

tt

Szanowni Czytelnicy!

To jest ostatni numer „Gazety Hajnowskiej” w dotychczasowym kształcie; ostateczne decyzje o tym, jak będzie wyglądała jej następczyni jeszcze nie zapadły.

Tadeusz Topolski

REALIZACJA ZADAŃ INWESTYCYJNYCH 2009

INWESTYCJE DROGOWE

Budowa ul. Żabia Górka o długości 775 mb i szerokości 6,0 m z wykonaniem:

- kanalizacji deszczowej Ø 315 PCV o długości 496 mb,
- jednostronnego chodnika wraz z azylami i wjazdami bramowymi,
- ścieżki rowerowej,
- parkingów na 92 miejsca postojowe,
- oświetlenia ulicznego (24 oprawy oświetleniowe),
- przebudowy istniejących urządzeń telekomunikacyjnych.

Inwestycja zrealizowana przy wsparciu finansowym Regionalnego Programu Operacyjnego.

Przebudowa ul. Odległej o długości 953 mb i szerokości 6,0 m z wykonaniem:

- kanalizacji deszczowej Ø 315 PCV o długości 442 mb,
- jednostronnego chodnika wraz z azylami i wjazdami bramowymi.

Inwestycja zrealizowana przy wsparciu finansowym Regionalnego Programu Operacyjnego.

Przebudowa ul. Kolejowej o długości 738,22 mb i szerokości 5,0 m z wykonaniem:

- kanalizacji deszczowej Ø 315 PCV o długości 439,5 mb w ul. Kolejowej,
- kanalizacji deszczowej Ø 315 PCV o długości 122,0 mb w ul. Bohaterów Westerplatte (odcinek od ul. Kolejowej do ul. Warszawskiej),
- jedno- i dwustronnego chodnika wraz z azylami i wjazdami bramowymi.

Inwestycja zrealizowana przy wsparciu finansowym Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008 – 2011.

Przebudowa ul. Strzeleckiej o długości 430 mb i szerokości 6,0 m - II etap – budowa przykanalików i studzienek ściekowych ulicznych, wykonanie nawierzchni z mieszanek mineralno - bitumicznych asfaltowych.

Przebudowa ul. Łosiej o długości 293,05 mb i szerokości 5,0 m.

Przebudowa ul. Armii Krajowej o długości 395,0 mb i szerokości 7,0 m - II etap z wykonaniem:

- przykanalików i studzienek ściekowych ulicznych,
- dwustronnego chodnika wraz z azylami i wjazdami bramowymi,

- ścieżki rowerowej,

- parkingów.

Przebudowa ul. Chopina o długości 170,0 mb i szerokości 5,0 m.

Przebudowa zjazdu z ul. Białostockiej na działkę Nr 1/61 o długości 180,0 mb i szerokości 5,0 m.

Przebudowa ul. Staszica o długości 139,80 mb i szerokości 5,0 m (w trakcie realizacji - do wykonania - nawierzchnia asfaltowa).

Przebudowa ul. Kraszewskiego o długości 90,0 mb i szerokości 5,0 m z wykonaniem kanalizacji deszczowej Ø 250 PCV o długości 90,0 mb (w trakcie realizacji - do wykonania - nawierzchnia asfaltowa).

Przebudowa ul. Kolejki Leśne

- o długości 245,20 mb i szerokości 5,0 m (I etap - odcinek od ul. Armii Krajowej do bramy Nadleśnictwa) z wykonaniem kanalizacji deszczowej Ø 250 PCV

- o długości 296,0 mb (w trakcie realizacji - do wykonania nawierzchnia asfaltowa).

Przebudowa chodnika przy ul. Miłkowskiego w trakcie realizacji.

INWESTYCJE POZOSTAŁE

Budowa miejskiej pływalni krytej w Hajnówce - w trakcie realizacji.

Budowa zakładu zagospodarowania odpadów w Hajnówce - etap II - budowa obiektów kubaturowych, terenowych i sieci zewnętrznych wraz z dostawą i montażem linii technologicznej segregacji odpadów komunalnych zmieszanych - w trakcie realizacji.

Termomodernizacja komunalnych budynków wielorodzinnych Nr 19, 23, 29 i 31 przy ul. Batorego.

DOKUMENTACJE

Dokumentacja techniczna budowy zbiornika wodnego przy ul. Poddolnej.

Dokumentacja techniczna budowy hali sportowej wraz z zapleczem socjalnym przy Zespole Szkół Nr 2 w Hajnówce.

Dokumentacja techniczna budowy kompleksu sportowo - rekreacyjnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Hajnówce.

Dokumentacje techniczne przebudowy dróg gminnych: ul. Daleka, ul. Spokojna, ul. Sosnowa i Leśna, ul. Miłkowskiego (od Lipowej do Wróblewskiego), ul. Spiralna, ul. "Przytorowa" i ul. Krzywa.

ul. 3 Maja 59
17-200 Hajnówka
kom. + 48 604 570 979



Gabinet specjalizuje się w leczeniu nieoperacyjnym żylaków kończyn dolnych metodą skleroterapii piankowej Tessariego pod kontrolą USG Color Doppler.

Udziela również konsultacji chirurgicznych, kwalifikuje do zabiegów chirurgicznych oraz usuwa zmiany skórne z niezbędną histopatologią /diatermia/.

WYSOKOŚĆ STAWEK PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI w roku 2010

Od gruntów:

a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania ewidencji gruntów i budynków – **0,71 zł** od 1 m² powierzchni;

b) pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych – **4,04 zł** od 1 ha powierzchni;

c) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – **0,23 zł** od 1 m² powierzchni.

Od budynków lub ich części:

a) mieszkalnych – **0,59 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej;

b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej – **18,06 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej;

c) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym – **9,57 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej;

d) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych – **3,30 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej;

e) pozostałych, związanych funkcjonalnie z budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi, oraz garaży wolnostojących i zespołów garażowych – **4,74 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej;

f) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego, innych niż wymienione w lit. e – **6,85 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej.

Od budowli – 2 % ich wartości określonej na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 3 i ust. 3-7.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

OHP JAKO REALIZATOR RYNKU PRACY

Podlaska Wojewódzka Komenda Ochotniczych Hufców Pracy w Białymstoku realizuje projekt pt. „**OHP jako realizator usług rynku pracy**” współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Priorytet I Działanie 1.3. Poddziałanie 1.3.3.

Termin realizacji projektu: 1 maja 2009 roku – 31 grudnia 2013 roku

Celem projektu jest umożliwienie młodzieży dostępu do kompleksowego, ogólnopolskiego systemu informacji, poradnictwa zawodowego, pośrednictwa pracy i szkoleń dla młodzieży oraz wyposażenie jej we wszechstronne umiejętności radzenia sobie w sytuacji dynamicznych zmian społecznych i gospodarczych, tj. umiejętności aktywnego i elastycznego planowania własnego rozwoju zawodowego oraz funkcjonowania na rynku pracy.

Projekt skierowany jest do młodzieży w wieku 15-25 lat, bezrobotnej lub poszukującej pracy wymagającej wsparcia na rynku pracy; uczniów i absolwentów przygotowujących się do wejścia na rynek pracy potrzebujących pomocy w zakresie doradztwa zawodowego, pośrednictwa pracy i szkolenia zawodowego.

Uczestnictwo w projekcie jest bezpłatne.

W Hajnówce przy ul. 11 Listopada 24, w październiku 2009 roku, rozpoczęły swą działalność następujące jednostki, posiadające wykwalifikowaną, specjalistycznie przeszkoloną kadrę - doradcę zawodowego i pośrednika pracy:

MŁODZIEŻOWE CENTRUM KARIERY

Tel./fax (085)

e-mail- mck_hajnowka@o2.pl



PUNKT POŚREDNICTWA PRACY

tel./fax (085)

e-mail- ppphajnowka@o2.pl



ZAPRASZAMY OSOBY CHĘTNE DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG

poniedziałek – piątek w godz. 7.45 – 15.45

OCHOTNICZE HUFCE PRACY

Podlaska Wojewódzka Komenda

15-872 Białystok, ul. Dąbrowskiego 22

REGON 001036678 NIP 542-00-00-966

Nr konta NBP O/O Białystok 32 1010 1049 0072 7222 3000 0000

tel./fax (085) 652 34 98

e-mail: podlaska@ohp.pl

www.podlaska.ohp.pl

ZAKNEBLOWANI CHŁOPCY DO BICIA

W sierpniu tego roku pękł nad Puszcą Białowieską kolejny balon z aferalną wycinką drzew. Członkowie Stowarzyszenia Pracownia na Rzecz Wszystkich Istot oskarżyli leśników o świadomą wycinkę dębów w wieku ponad stu lat. Z medialnej zadymy, która rozpętała się zaraz po tym strasznym odkryciu każdy nieobeznany z obowiązującymi leśników zasadami wycinki wyciągnął oczywisty wniosek – rzną tę Puszcę aż wióry lecą. Co prawda artykuł *Afera z wycinką drzew* na stronie Telewizji Białostok opatrzony został zdjęciem pnia drzewa bardziej kojarzącego się z topolą, a i otoczenie pnia puszcę przypominało nie za bardzo, ale kto będzie wnikał w takie szczegóły?

Wspomniane dęby rosły w lesie gospodarczym Nadleśnictwa Hajnówka, w Leśnictwie Lipiny, były w wieku od ponad 100 do ponad 300 lat i zostały wyrwane lub połamane przez wiatr w miesiącu czerwcu. Część tych dębów – 8 sztuk o masie 28 m³ – została za zgodą RDLP uprzątnięta, tzn. odcięta od pnia, wywieziona i składowana przy trybie. W lesie pozostawiono 25 dębów o łącznej masie ok. 190m³. Uprzątnięte dęby zostały zgodnie z procedurą zgłoszone do przetargu. W tym czasie członkowie Pracowni na Rzecz Wszystkich Istot nagłośnili sprawę w mediach podając informację o świadomym wycięciu przez leśników pięciu dębów. Fakt medialny poszedł w świat. Dopuszczono również do głosu leśników i chociaż można było dowiedzieć się, że leśnicy prawa jednak nie złamali, to zachowali się niemoralnie. Zupełnie nie rozumiem, jak interpretować wypowiedź Piotra Pawlaczyka, wiceprzewodniczącego Państwowej Rady Ochrony Przyrody (Gazeta.pl Białostok): *Prawo to jedno, a zdrowy rozsądek czy reguły ochrony przyrody to zupełnie co innego. Czyżby tworzeniem prawa zajmowali się ludzie nierozsądni, a na dodatek nie znający reguł ochrony przyrody?*

W skardze wniesionej do Prokuratury strona trzecia (czyli Stowarzyszenie) wskazuje m.in. na naruszenie Decyzji nr 48 Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z 1998 r. w sprawie wstrzymania wyrębu ponad stuletnich drzew i drzewostanów na terenie Puszczy Białowieskiej. Decyzja ta brzmi nieco inaczej (Kontrakt dla Puszczy): *DGLP wstrzymał wycinkę wszystkich naturalnych i półnaturalnych (ponad 100 letnich) drzewostanów w gospodarczej części Puszczy. O pojedynczych drzewach w lesie gospodarczym nie ma w niej mowy.*

Do roku 1998 nie było zakazu wycinania, a tym bardziej uprzątania drzew w wieku ponad 100 lat; Decyzja nr 48 taki zakaz wprowadziła w określonych drzewostanach. Dopiero decyzja zatwierdzająca Plan Urządzenia Lasu z 2003 r. zabroniła wycinki drzew w wieku ponad stu lat. Interpretacja tej decyzji wydana w 2005 r. przez RDLP jest jednoznaczna – nie dotyczy uprzątania wyrotów i złomów. Zadyma przyniosła jednak skutek – dyrektor RDLP wydał 12 sierpnia 2009 r. pisemne polecenie, w którym zobowiązuje puszczańskie nadleśnictwa do niepodejmowania w przyszłości działań związanych z likwidacją szkód w drzewostanach bez powiadomienia i zezwolenia RDLP. Wspominałem już o tym (*Wciąż ta sama stara baśń*), że pozycja

DGLP i RDLP została w ostatnich latach wyraźnie osłabiona, co nie napawa optymizmem. Wygląda na to, że jeszcze moment, jeszcze chwilka i leśnicy po instrukcje będą zwracali się do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

Drzewa są wycinane z różnym przeznaczeniem i w różnym wieku, ale świerk osiąga dojrzałość w wieku 110 – 130 lat, sosna w 120 – 140, a dąb w wieku około 160 lat. Przy tym obowiązujących zakazach mówienie czy pisanie o lesie gospodarczym jest fikcją – Leśny Kompleks Promocyjny „Puszcza Białowieska” jest w zasadzie rezerwatem o nieco mniejszych rygorach ochronnych.

O co w takim razie chodziło stronie trzeciej – Pracowni na Rzecz Wszystkich Istot? – oczywiście o nagłośnienie faktu, że leśnicy łamią obowiązujące ich przepisy i w konsekwencji o odebranie RDLP certyfikatu FSC zanim prokuratura lub sąd stwierdzą, że żadne przepisy nie zostały złamane. Certyfikat FSC potwierdzający, że sprzedawane drewno pochodzi z lasów uprawianych zgodnie z regułami ochrony przyrody jest o tyle ważny, ponieważ odbiorcy drewna są zobligowani do jego zakupu z obszarów, które te certyfikaty posiadają.

Zespół SmartWood (certyfikujący i weryfikujący przestrzeganie reguł FSC) po przeprowadzeniu audytu w terenie napisał min.: O ile w kontekście wartości przyrodniczej działanie takie nie powinno mieć miejsca, to nie naruszyło ono żadnego z obowiązujących przepisów czy instrukcji postępowania.

Irytujące jest to ciągle przywoływanie wyższych wartości – jeżeli leśnicy przestrzegają przepisów i instrukcji stworzonych wszak w celu ochrony wartości przyrodniczych to należy ich za to pochwalić, a nie traktować jak potencjalnych przestępców.

Takie działanie jak opisane we wstępie czy wcześniejsze, które przypominam w rozmowie z nadleśniczymi mają za zadanie doprowadzenie do powszechnego przekonania, że leśnicy nie chronią Puszczy w sposób właściwy, a jedyną słuszną drogą jest wprowadzenie Krainy Wszelkiej Szczęśliwości, czyli Białowieskiego Parku Narodowego na obszarze całej Puszczy. Co o tym wszystkim sądzą leśnicy na pewno nie dowiemy się na forach publicznych, a prywatnie to możemy porozmawiać – sobie a muzom.

Przypominam fakt sprzed dwóch lat: 17.X 2007 r. minister Środowiska przyznał po raz dziesiąty tytuły i wyróżnienia „Lidera Polskiej Ekologii”. Wśród laureatów znalazły się trzy nadleśnictwa LKP Puszcza Białowieska. W trakcie wizytacji terenowej audytorzy interesowali się m.in. ochroną różnorodności biologicznej.

*

Kolejny przykład deprecjonowania pracy leśników: Pracownia na rzecz Wszystkich Istot wydała komiks – element zadania współfinansowanego przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej; jest to w zasadzie paszkwil na leśników, samorządowców i tych mieszkańców, którym niekoniecznie podoba się pomysł permanentnego poszerzania Białowieskiego Parku Narodowego.

Tadeusz Topolski

WALKA O CERTYFIKAT

Z Grzegorzem Bieleckim i Bazylem Wołkowyckim,
nadleśniczymi Nadleśnictwa Hajnówka rozmawia Tadeusz Topolski.

- *Jak zakończyła się sprawa wycinki klonów?* (Przypominam: w 2007 r. w Nadleśnictwie Hajnówka wycięto dwa klony – czy kogoś to dziwi, że w lesie wycina się czasem drzewa? – w ramach przebudowy drzewostanu i zgodnie z Planem Urządzenia Lasu; chodziło o poszerzenie luki w celu nasadzenia młodych drzewek. Jak to jest u nas w zwyczaju leśnicy zostali oskarżeni o złamanie prawa).

G. B.: - Prokuratura umorzyła sprawę z powodu braku dowodów złamania prawa, natomiast sprawa sądowa wytoczona nam z powództwa cywilnego zakończyła się ugodą z zaznaczeniem, że prawo nie zostało przez nas naruszone.

- *Co było powodem zawieszenia certyfikatu FSC Regionalnej Dyrekcji LP w Białymstoku?*

B. W.: - Nieoficjalnie mówi się, że powodem było wycięcie dwóch świerków w Rezerwacie Starzyna, na którą mieliśmy zgodę Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody.

G. B.: - Przyjechał do nas zespół certyfikujący – wówczas był to zespół SGS, a jednym z członków zespołu był obywatel Republiki Płd. Afryki i po przejrzeniu różnych dokumentów zażyczyli wyjazdu w teren – widać było, że doskonale wiedzą, gdzie należy się skierować. Zajeżdżamy do Rezerwatu Starzyna – są wycięte dwa świerki. Ponieważ byliśmy przygotowani na taki rozwój wydarzeń, przedstawiliśmy zgodę WKP na ich wycięcie.

B. W.: - Dawali nam do zrozumienia, że certyfikat zostanie zawieszony.

- *Jeżeli spełniście warunki niezbędne do otrzymania certyfikatu, to czemu służyły działania próbujące podważyć ich dotrzymanie?*

G. B.: - Prawda jest też taka, że wówczas nie do końca znaleźliśmy warunki stawiane przez SGS.

B. W.: - Zawieszenie certyfikatu stało się faktem, ale zespół SGS utracił uprawnienia certyfikujące i RDLP

sądzi się obecnie z zespołem o zwrot kosztów poniesionych przy nadawaniu certyfikatu.

- *Jak wobec tego doszło do odwieszenia certyfikatu?*

G. B.: - Tym razem był inny zespół certyfikujący, znaleźliśmy wszystkie warunki, które musimy spełnić i najwidoczniej je spełniliśmy.

Wróć do sprawy rezerwatów i planów ochrony przyrody. Wcześniej każdy rezerwat takie plany posiadał i wiedzieliśmy dokładnie, co i kiedy mamy zrobić, czy też powstrzymać się od jakichkolwiek działań. Z chwilą wejścia do UE wszystkie plany zostały uchylone.

B. W.: - Opracowanie planów kosztowało niemało i znalazły się w koszu na śmieci.

G. B.: - Teraz o każdym zagrożeniu musimy informować Regionalną Dyrekcję Ochrony Środowiska i czekać na decyzję, bez powiadamiania możemy ingerować jedynie przy wystąpieniu zagrożenia przy drogach publicznych.

*

- *Jeden z mieszkańców skarżył się, że przedsiębiorcy (wymieniony został konkretny zakład) płacą za drewno połowę tego, co indywidualni nabywcy.*

B. W.: - Obowiązuje nas określony sposób wyznaczania cen detalicznych: ustala się je na podstawie przeciętnych cen uzyskanych w minionym kwartale od przedsiębiorców, powiększonych o 15%.

- *Jakie są plany do osiedla przy ul. Celnej?*

G. B.: - Naszym zamiarem jest pełna prywatyzacja, czyli wykup mieszkań przez zamieszkujące je osoby.

- *A nowa siedziba Nadleśnictwa?*

G. B.: - Budynek w stanie surowym jest już zbudowany przy ul. Kolejki Leśne (fot.), podziękowania należą się tu również burmistrzowi. Liczę, że za kilka miesięcy będziemy w nim urzędowali.

- *Dziękuję za rozmowę.*



TRZY WIELKIE ŁUNY

Tragiczne losy wsi i mieszkańców Bud, Teremisek i Pogorzelec podczas okupacji niemieckiej w latach 1941 – 1944.

W Budach mieszkał też brat mojej mamy a mój wujek Janek Sawicki z żoną Hanną, matką Heleną Sawicką z Wołodkiewiczów oraz piątką małych dzieci.

Relacja mojej kuzynki jest dość podobna do opowieści Janiny Orzechowskiej.

Dzieciom i starszym osobom kazano wejść do ciężarówek; na mały, żelazny wóz rodzice załadowali to co pozwolono im zabrać, a z tyłu wozu przywiązali jedną krowę. Przed opuszczeniem domu Niemiec (a może Ślązak) zapytał ojca czystą polszczyzną, co jest w zamkniętej szufladzie pozostawionego stolika. Ojciec odpowiedział, że są tam różne dokumenty i pamiątki, na co Niemiec polecił zabrać to wszystko ze sobą. Dzięki temu rodzina ma teraz dokument z 1927 roku potwierdzający kupno placu w Hajnówce i inne ważne pamiątki.

Wywieźli ich za Prużanę do wsi Smolany, wyrzucili na łące i kazali sołtysowi rozlokować we wsi.

Młodzież od 14 roku pracowała z rodzicami w majątkach ziemskich. Pewnego piątku Niemcy urządzili im zabawę. Jeden z uczestników wyszedł na dwór i zawołał pozostałych. Zobaczyli olbrzymi stęp dymu. Zrozumieli, że płoną ich rodzinne wsie: Budy, Teremiski, Pogorzelec.

Wujek Janek po pewnym czasie zgłosił się do magistratu w Prużanie z prośbą o pozwolenie na powrót do Hajnówki, gdyż ma tam swój dom i pozwolenie takie otrzymał. Przyjechali do Hajnówki z jedną krową, a i ta wkrótce padła, gdyż miała kopyta poranione długą drogą.

Do końca wojny jakoś przebiegowali, pomogła im rodzina. Brat wujka Paweł Sawicki dał ubrania, moja mama kawałek pola, szwagier Władysław Pawłowski krowę, worek mąki, kaszę.

Gdy tylko wojna się skończyła wujek Janek rozpoczął i ukończył budowę domu w Budach. Jak on to zrobił, do

dzisiaj jest dla mnie wielką tajemnicą – chyba Pan Bóg mu pomógł.

Teraz nie ma już wujka Janka ani cioci Hani, nie żyje też dwoje z pięciorga dzieci wujostwa i tylko łąki przy Budach pachną jak dawniej, a w pobliskiej Puszczy Białowieskiej wczesną wiosną kwitną przylaszczki, sasanki i zawilce, a w maju pachną konwalie i śpiewa słowik.

*

Zastrzelenie młodego, chorego człowieka idącego ulicą, wywózka mieszkańców trzech puszczańskich wsi, spalenie ich domów było dla wielu szokiem. Pamiętano o tym, jak zachowywali się niemieccy żołnierze w czasie I wojny światowej: do kobiet mówili mutter, a z dziewczętami tańczyli na zabawach – nikt ich się nie bał. Ponadto dużo ludzi chciało rozpoczęcia wojny niemiecko – sowieckiej, gdyż oznaczało to koniec wywózek obywateli polskich w głąb ZSRR. Wkrótce okazało się, jak wygląda niemiecka okupacja: masowe egzekucje ludności cywilnej, obozy koncentracyjne, eksterminacja Żydów, wywózka młodych dziewcząt i chłopców na roboty przymusowe do Niemiec – taka była codzienność w okupowanej przez Niemców Polsce.

*

Wraz z wnuczką Paulą odwiedziłam niedawno Budy, gdyż tam urodziła się moja mama Julia Bohdanowicz (z domu Sawicka), tam mieszkali jej rodzice i dziadkowie. Bardzo serdecznie przyjęli nas kuzyni A. i J. K., a ponieważ było to święto Matki Boskiej Zielnej, więc uczestniczyliśmy w mszy odprawionej w kaplicy odremontowanej przez mieszkańców Bud i Teremisek. Odwiedziliśmy też grób Józefa Dobrzyńskiego, przy którym rosną dzikie róże...

Janina Grochowska

ZAKOŃCZONO BUDOWĘ ULICY KOLEJOWEJ W HAJNÓWCE

W ostatnich dniach października br. zakończono roboty budowlane przy przebudowie ulicy Kolejowej. Zakres robót obejmował przebudowę ulicy na odcinku 738,22 m, wraz z wykonaniem kanalizacji deszczowej, chodników oraz wjazdów bramowych i azyli dla pieszych. Zadanie "Przebudowa ulicy Kolejowej w Hajnówce" zostało dofinansowane w 50 % środkami pochodzącymi z budżetu państwa w ramach Programu Wieloletniego pod nazwą "Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych 2008-2011" – tzw. "schematów". Łączny koszt inwestycji wyniósł 1 069 883,06 zł.



O GŁOŚNYM CZYTANIU DZIECIOM I ROLI JAKĄ SPEŁNIA BAŚŃ

„Baśń czy bajka to elementarz, z którego dziecko uczy się czytać we własnym umyśle, elementarz napisany w języku obrazów. Jest to jedyny język, dzięki któremu możemy zrozumieć siebie i innych, zanim dojrzejemy intelektualnie”. (B. Bettelheim „Cudowne i pożyteczne.”)

Niestety w dobie telewizji i komputerów nie wszyscy rodzice czytają i opowiadają swoim dzieciom bajki. Co raz częściej czytanie książek zastępuje telewizja. Ekranowa przemoc i agresja obecna w programach dla dzieci i filmach rysunkowych, nieustanna inwazja reklam oraz fascynująca maluchy władza nad światem w grach komputerowych jest dla nich najatrakcyjniejszą formą spędzania wolnego czasu. Jedno jest pewne – ten rodzaj rozrywki źle wpływa na rozwój emocjonalny i umysłowy dziecka, zmienia strukturę mózgu i hamuje jego rozwój w wielu płaszczyznach sfer rozwojowych. Człowiek nie rodzi się czytelnikiem. Trzeba w nim obudzić zamiłowanie do książki, a skutecznym na to sposobem jest głośne czytanie dzieciom. Co zatem zrobić, aby książka zagościła w domu każdego dziecka? Odpowiedź jest prosta. Należy zachęcić rodziców do głośnego czytania swoim maluchom.

Dzieci bardzo chętnie słuchają bajek, dzieje się tak dlatego, że tam świat realny miesza się ze światem fikcji, tam można spotkać przyjaciół i przeżyć fascynujące przygody, a przede wszystkim pozbyć się lęku. Ponieważ zabawa i fantazjowanie są dla dzieci głównymi sposobami uczenia się i zdobywania wiedzy o świecie, bajki stanowią tutaj nieocenioną pomoc. Bohaterowie bajek aktywnie pokonują trudności i przeszkody, są pełni samozaparcia, cierpliwi, wytrwali, wiedzą gdzie szukać pomocy w miarę potrzeby i jak korzystać ze wskazówek innych. Baśnie uczą radzenia sobie w trudnych sytuacjach życiowych, a postacie w nich opisane reprezentują określony typ: dobry lub zły. Zło nie zostaje pozbawione atrakcyjności, lecz bohater pozytywny jest bardziej pociągający, przez co dziecko utożsamiając się z nim przejmuje jednocześnie zasady moralne. Baśnie dają nadzieję, że nawet słaby może zwyciężyć, jeśli stawia czoło przeciwnościom losu. Skłaniają do rezygnacji z dziecięcej potrzeby zależności, dają poczucie bezpieczeństwa.

Obok dostarczania przeżyć baśnie kształtują cechy społeczne u dzieci tj.: umiejętność życia i działania wśród ludzi, współdziałanie z otoczeniem przyrodniczym, rzucanie opieki nad słabszymi, podporządkowanie się prawom rządzącym w zespole. Wyrabiają poczucie odpowiedzialności, zaufanie, przywiązanie i szacunek dla

dorosłych. Baśnie kształcą i aktywizują wyobraźnię wpływając na procesy intelektualne oraz emocjonalne. Pojawia się pytanie: jakie lektury wybierać do czytania? Wydawnictwa "zalewają" nas bogato ilustrowanymi książkami, które od pierwszej chwili przyciągają wzrok rodziców i dzieci. Należy zwrócić uwagę nie tylko na stronę graficzną książki, ale przede wszystkim na jej treść. Rozwojowi dziecka służą książki dostosowane do jego wieku, napisane dobrą, poprawną polszczyzną. Warto korzystać z utworów znanych autorów literatury dziecięcej: J. Tuwima, J. Brzechwy, M. Konopnickiej, M. Kownackiej, K. Makuszyńskiego, D. Gellner, W. Chotomskiej, D. Wawiłowa, braci Grimm, J. Ch. Andersena, A. Lindgren, bo są one gwarancją dobrego wpływu na rozwój dziecka.

Jak czytać? Przystępując do czytania, należy stworzyć odpowiednią atmosferę. Dobrze jest zacząć od słuchania muzyki relaksacyjnej z dzieckiem, a kiedy dziecko jest zrelaksowane rozpocząć czytanie. Stosownie do tematyki książki, dobrze jest odpowiednio modulować głos, pewne nastroje wyrażać mimiką. Po każdej przeczytanej stronie, jeżeli jest ilustrowana, pokazywać ilustracje, kiedy spontanicznie reaguje np. wybuchami śmiechu, starać się podtrzymać radosny nastrój. Po przeczytaniu książki wskazana jest krótka rozmowa z dzieckiem o przygodach bohaterów. Dzieci chętnie opisują słowami zdarzenia następujące po sobie, a następnie malują wybrany przez siebie fragment z utworu literackiego. Książki powinno się dobierać tak, by treścią odpowiadały możliwościom i zainteresowaniom dzieci. Celem czytania zawsze powinna być przyjemność dziecka. Głośne czytanie jest bardzo łatwe, bo jest w zasięgu możliwości każdego. Nie wymaga szczególnych zdolności ani nakładów finansowych. Z drugiej strony jest też bardzo trudne, bo wymaga dyspozycyjności i zaangażowania. Może być zarówno dla nauczycieli, jak i rodziców praktycznym pomysłem na pożyteczne spędzenie czasu z dzieckiem, pomysłem, jak wychować dziecko, by zapewnić mu wszechstronny rozwój.

APK

W Miejskiej Bibliotece Publicznej, w Oddziale dla Dzieci jest wiele wartych przeczytania książek.

GABINET STOMATOLOGICZNY

IRENA GRYGORUK-POPOW

Lipowa 190/122 (szpital)

Tel.: 085 682 91 45 kom. 600 153 679

Leczenie i usuwanie zębów, protezy zwykłe i szkieletowe, porcelana.

POLSKI SPITSBERGEN

Co czeka nas, mieszkańców środkowej Europy?

Czy w dalszym ciągu będziemy cieszyli się bogactwem i różnorodnością przyrody?

A może wkrótce nastąpi zmiana klimatu, a w Europie pojawią się pustynie?

Co nas czeka: ocieplenie czy oziębienie?

23.10. w Zespole Szkół nr 2 wykład o eksploracji terenów polarnych wygłosił doc. dr hab. Piotr Głowacki, kierownik Zakładu Badań Polarnych i Morskich Instytutu Geofizyki Polskiej Akademii Nauk, zaproszony do Hajnówki przez Koło Polskiego Towarzystwa Leśnego „Puszcza Białowieska” i Koło Stowarzyszenia Inżynierów Techników Leśnictwa i Drzewnictwa.

Lodowce powstają z nagromadzonego w dużych ilościach śniegu i znajdują się w stałym, powolnym ruchu. Powierzchnia zlodowacenia zajmuje 3,1% powierzchni Ziemi, 10,7% powierzchni kontynentów. Największa powierzchnia zlodowacenia znajduje się na Antarktydzie – 13.979.000 km² i w Arktyce – 2.044.250 km².

Zjawiska ocieplenia klimatu występowały w przeszłości średnio co 25.000 lat, po nich następowało ochłodzenie klimatu: 125.000 lat temu średnia temperatura roczna wyniosła +16°C, a w kolejnych szczytach +13°C - +15°C, obecnie wynosi +15°C z prognozowanym wzrostem do +17°C. Między tymi okresami występowało ochłodzenie klimatu do średniej temperatury rocznej +10°C - +11°C.

To, że klimat zmienia się jest zjawiskiem naturalnym, największym niebezpieczeństwem jest ingerencja człowieka w zmiany klimatyczne.

W Arktyce lód morski największą powierzchnię zajmuje w marcu, wynosi ona wtedy 15 mln km², we wrześniu kurczy się do 6 – 8 mln km². W Antarktyce powierzchnia zasięgu lodu morskiego w lutym 2005 r. wynosiła

19,2 mln km², we wrześniu 3 mln km². (Nasuwa się tu zupełnie oczywiste pytanie – zważywszy na to, co serwuje się w mediach przy okazji informowania nas o mającej nastąpić hekatombie – dlaczego woda z tak olbrzymich mas topniejącego lodu nie zalała jeszcze Holandii i innych terenów, wśród których wspomina się również o nadmorskich obszarach Polski? Piotr Głowacki odpowiada na nie jednoznacznie: - Różne bzdury można usłyszeć, a wypowiadają je ludzie nie znający praw fizyki. Woda ze stopionego lodu, który jest zanurzony w oceanie, zajmuje jego miejsce. Koniec, kropka.)

Od roku 1972 (czas rozpoczęcia obserwacji satelitarnej) powierzchnia pokryta lodem kurczy się w tempie 3% na dziesięciolecie. Możliwy jest zanik lodu na Oceanie Arktycznym jeszcze w tym wieku.

Udział gazów w globalnym ociepleniu przedstawia się następująco (w nawiasach podano udział człowieka w przenikaniu tych gazów do atmosfery): para wodna – 95% (0,001%), dwutlenek węgla – 3,62% (0,117%), tlenki azotu – 0,95% (0,050%), metan – 0,36% (0,070%), freony – 0,07% (0,050%).

Zadziwia minimalny wpływ człowieka na powstawanie gazów cieplarnianych (niecałe 0,3%), i zupełnie nieadekwatny do tego stopień medialnej wrzawy, kiedy jest mowa o emisji do atmosfery dwutlenku węgla oraz – ujmując rzecz najogólniej – sposobu potraktowania tego zagadnienia. Kiedy kilka miesięcy temu prawie w każdych wiadomościach sprzedawano informacje (?) o zagrożeniach związanych z ociepleniem klimatu to wzmianki o nieco innym wydźwięku pojawiły się tylko dwa razy i nie zostały powtórzone, a dane przytoczone przez Piotra Głowackiego w ogóle nie dotarły do słuchaczy, widzów, czytelników.

TT

ENERGOOSZCZĘDNE ŻARÓWKI ZA ZUŻYTY SPRZĘT

20 listopada przed Urzędem Miasta została zorganizowana zbiórka sprzętu elektrycznego i elektronicznego. 2 tys. żarówek otrzymali mieszkańcy Hajnówki za stary sprzęt AGD i RTV.

Mieszkańcy Hajnówki zostawiali przede wszystkim telewizory, radia, lodówki, pralki i mikrofalówki. Za pozostawiony sprzęt otrzymali żarówki energooszczędne. Właściciel komputera dostał 5 żarówek, lodówki - 10, natomiast pralki - 15 sztuk żarówek energooszczędnych.

Zainteresowanie akcją było ogromne. Już po trzech godzinach zabrakło żarówek. Nie zniechęciło to jednak hajnowian, którzy jeszcze po godzinie 17 dowozili stary sprzęt.

Marcin Kleta z Ministerstwa Środowiska: - 20 listopada w Hajnówce i Narewce zebrano 3 dwunastotonowe ciężarówki i wydano 4 tys. żarówek. (...) Dzięki używaniu żarówek energooszczędnych będzie się ograniczała ilość emisji dwutlenku węgla do atmosfery. Działamy wokół polskich parków narodowych.(...) Chcemy sprawić, żeby chociaż część tego sprzętu nie znalazła się w pobliskich lasach i rzekach.

Emilia Rynkowska



— V EKOOLIMPIADA W ZESPOLE SZKÓŁ SPECJALNYCH —



Uczestnictwo dzieci w różnych formach aktywności kształtuje wiele cennych cech charakteru, dlatego też nauczyciele z Zespołu Szkół Specjalnych w Hajnówce podejmują wiele działań sprzyjających kreatywności dzieci. Chcą, aby każdy uczeń czuł się potrzebny, akceptowany a przede wszystkim dostawał szansę na osiągnięcie sukcesu. Powodzenia dzieci w zawodach sportowych, konkursach plastycznych i przeglądach twórczości artystycznej są niewątpliwym osiągnięciem szkoły. Nauczyciele dbają również o rozwój sprawności fizycznej i intelektualnej, czego dowodem jest rokrocznie odbywająca się szkolna EKOOLIMPIADA. Pomysłodawczyniami i organizatorkami imprezy są Maria Oniszczuk i Irena Korowaj-Jakimiuk, jednakże w przygotowaniach aktywnie uczestniczą wszyscy nauczyciele.

Dnia 20 listopada 2009 r. już po raz piąty odbyła się taka impreza. Główny cel każdego spotkania to zapoznanie

uczestników z problemami ekologicznymi Ziemi a także kształtowanie odpowiedniego stosunku do przyrody. W tym roku do wspólnej zabawy Zespół Szkół Specjalnych w Hajnówce zaprosił uczniów z Zespołu Szkół Specjalnych im. Jana Pawła II w Bielsku Podlaskim i uczniów z Zespołu Szkół Specjalnych Nr 13 w Białymstoku. Ogółem w imprezie wzięło udział ponad 60 uczniów.

Honorowymi gośćmi spotkania co roku są przedstawiciele Starostwa Powiatowego, Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska w Hajnówce a także przedstawiciele Ośrodka Edukacji Przyrodniczej w Białowieży.

Tegoroczna EKOOLIMPIADA tradycyjnie rozpoczęła się wystąpieniem uczniów. Dzieci wcielając się w rolę zwierząt w przedstawieniu pt. „Leśne spotkanie” ukazały problemy, z którymi borykają się na co dzień zwierzęta żyjące w lesie. W dalszej części spotkania odbywały się rozgrywki intelektualno-sprawnościowe. Konkurencje sportowe to bieg w workach, skoki na skakance, skoki na jednej nodze, rzut do celu i wiele innych. Zawodnicy musieli również wykazać się wiedzą przyrodniczą i ekologiczną.

Walka pomiędzy zespołami toczyła się o dyplomy i nagrody. Każda drużyna otrzymała trzy piłki (koszykowe i siatkowe). Poszczególne zawodnicy otrzymali nagrody indywidualne. Nagrody ufundowane zostały przez Wydział Ochrony Środowiska przy Starostwie Powiatowym w Hajnówce i Wyższą Szkołę Administracji Publicznej w Białymstoku. PSS „Społem” w Hajnówce zapewniło uczestnikom poczęstunek, który był uwieńczeniem imprezy.

**Maria Oniszczuk
Irena Korowaj - Jakimiuk**

PAMIĘTAMY

11 listopada obchodzimy narodowe Święto Niepodległości. Uczniowie Zespołu Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi dbają o to, aby pamięć o naszej historii nie umarła. Dzieci odwiedziły miejsca związane z naszą przeszłością.

Dzień ten przypomina wydarzenia historyczne, które w szczególności są ważne dla Polaków. Jesteśmy młodymi ludźmi, ale chcemy znać historię naszego narodu. Święto Niepodległości tworzy nastrój patriotyzmu, wyzwala chęć poznania historii, zmusza do refleksji, zadumy. Dlatego w dniu 10 listopada uczniowie naszej szkoły z koła turystycznego wraz z opiekunem p. Krystyną Jakoniuk odwiedzili ważne miejsca, związane z historią Hajnówki i z ludźmi, którzy oddali życie w obronie naszego miasta.

Naszą wędrowkę rozpoczęliśmy od zapalenia znicza przy pomniku kaprała Bolesława Bierwiaczonka, który zginął w kampanii wrześniowej na ulicach naszego miasta mając 23 lata. Potem udaliśmy się naskwer przy Urzędzie Miasta, gdzie znajduje się pomnik Ofiar Przemocy i Represji. Następnie poszliśmy na cmentarz Żołnierzy Radzieckich, gdzie chwilą ciszy uczciliśmy pamięć poległych. Później odwiedziliśmy cmentarz katolicki. Tam zostały zapalone znicze na grobach rodzin Kołodziejów i Ptaszyńskich. Te rodziny w czasie wojny z okupantem hitlerowskim angażowały się w pomoc partyzantom ukrytym w okolicznych

lasach. Następnym miejscem, które odwiedziliśmy było Miejsce Straceń w Puszczy Białowieskiej. Tu zatrzymaliśmy się na dłużej, aby przypomnieć historię ludzi, którzy zginęli w zbiorowej egzekucji w 1943 r. Życie straciło wówczas wiele osób, nie tylko dorosłych ale i dzieci. Dół wykopany w lesie wypełniły ciała całych rodzin. Hajnowianie zostali zamordowani w okrutny sposób. Ludzie, którzy byli świadkami, opowiadali, że gdy rano rozeszła się wieść o masowej egzekucji dokonanej przez Niemców, udali się na to miejsce i z przerażeniem stwierdzili, że spod ruszającej się ziemi słychać było jęki konających i płacz małych dzieci, które pogrzebano żywcem. Terenu pilnowało kilku wynajętych przez Niemców Ukraińców. Teraz w tym miejscu nie ma grobów i ciał, ponieważ ekshumowano je na cmentarz. Zostały ogromne doły, które przerażają i smućą. Uwagę zwraca drzewo pochylone nad zbiorową mogiłą, przypominające człowieka płaczącego nad grobem. Jest to niezwykle pomnik, który stworzyła natura, aby zachować pamięć zamordowanych ludzi. Tę lekcję historii zapamiętamy do końca życia.

Ula Romańczuk - kl. VI

DO SERCA PRZYTUL PSA...

Wyrzucone, odrzucone, opuszczone... przez człowieka. Przez człowieka, którego traktowały jak największe bóstwo. „Najmądrzejszy i najlepszy – Mój Pan” myślały, pełne dumy, spacerując na smyczy przy jego nodze. Myliły się. Wystawione za płot, na mróz i deszcz, przywiązane do drzewa – czekające na śmierć, zbite, upokorzone, ledwo ślaniające się na łapkach. Bo przyszedł czas, kiedy to „pan” miał ważniejsze sprawy i znudził się swoim pupilem, który zaczął mu przeszkadzać. Takie właśnie czworonogie istoty w zatrważąco dużej liczbie przestępują próg hajnowskiego schroniska. Nie z własnej woli. Z woli, a może raczej winy ludzi, którzy nie potrafili spełnić należycie swojego obowiązku zaopiekowania się zwierzakiem, którego wcześniej przyjęli pod swój dach.

Pierwszy artykuł Ustawy o ochronie zwierząt z dnia 21 sierpnia 1997 r. określa, że zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia nie jest rzeczą, a człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę. Szkoda jednak, że wielu z nas tej powinności nie spełnia.



Dla ponad 100 psiaków, które znalazły dom w „Ciapku” los był łaskawy. Dach nad głową, poślanie, pełna miska i serca opiekunów – przepełnione miłością i należyтым szacunkiem dla tych bezdomnych czworonogów.

Warto więc wiedzieć do kogo należą te wielkie serca i pracowite dłonie, które bezinteresownie pomagają i otaczają opieką porzucone psy. To

członkowie hajnowskiego Stowarzyszenia Ochrony Zwierząt „Ciapek”, które zawiązało się zimą 2006 roku. Prezesem jest Helena Handt, viceprezesem Katarzyna Tarasiuk, skarbnikiem – Irena Sakiel. Z ich inicjatywy w 2007 r. utworzone zostało schronisko. Niedługo przedtem schronisko białostockie, z którym miasto miało podpisaną umowę dotyczącą świadczenia cyklicznych odłowów zwierząt w Hajnowce i okolicach wycofało się z tego zobowiązania. Następstwem tej sytuacji była konieczność podjęcia działań, mających na celu zmniejszenie stale rosnącej liczby porzucanych psów. *Nie mogliśmy pozwolić na to, by ulicami naszego miasta błąkało się coraz więcej bezpańskich psów. Zważywszy na zaistniały obrót sprawy, z czasem stanowiłyby one zagrożenie dla hajnowian – tłumaczy Bazyl Stepaniuk, zastępca burmistrza. Do zadań własnych każdej gminy należą sprawy publiczne o znaczeniu lokalnym - kwestie ochrony środowiska i przyrody, zapewnienie ochrony i bezpieczeństwa lokalnej społeczności, w tym także opieka nad zwierzętami – dodaje.*

Władze miejskie doszły do porozumienia z władzami Stowarzyszenia. Obie strony zadeklarowały wzajemną pomoc. Dziekiem tego „paktu” jest hajnowskie schronisko. Teren pod jego budowę i środki finansowe na dobry począ-

tek Stowarzyszenie dostało od Urzędu Miasta. W chwili powstania tego azylu w mieście ponownie można było rozpocząć regularne odłowy. Wydawałoby się – z korzyścią dla wszystkich. Niestety znaleźli się tacy, którym działalność przytuliska bardzo przeszkadza. Regularne skargi i protesty, niekulturalne uwagi i komentarze, czasem prowokacje. Głównym zarzutem, szczególnie mieszkańców okolic schroniska jest nadmierny hałas. Bazyl Stepaniuk mówi mi o pomiarach natężenia hałasu, które kilka miesięcy temu wykonało akredytowane laboratorium. Zgodnie z metodyką przez całą dobę profesjonalna ekipa przeprowadziła badania. Okazało się, że hałas w najbliższym sąsiedztwie schroniska jest porównywalny do hałasu na ulicy w mieście, gdzie źródłem są przechodnie i stale przejeżdżające samochody. Rzecz w tym, że w jego pobliżu nie ma zabudowań i domów mieszkalnych. Te oddalone są o kilkaset metrów.

*Jak się Państwu mieszka w sąsiedztwie przytuliska dla piesków? – pytam dwoje starszych ludzi, spotkanych po drodze do schroniska, przy wejściu na ulicę Kochanowskiego. Nic się nie zmienia. Psy na ulicach jak były tak są. Tylko głośno i smród – słyszę. Niech pani tak napisze - krzyczy za mną mężczyzna. Idę więc wolno, żeby czujnie nasłuchiwać. Nic. Godzina 11 przed południem. Owszem, słyszę odgłosy psów, ale z podwórzy obok których właśnie przechodzę. Przeszłam ulicą Słowackiego. Przy oczyszczalni miejskiej skręcam w lewo i mam do pokonania jeszcze kilkaset metrów. Wciąż żadnych hałasów. Cisza to jedyne, co dźwięczy mi w uszach. Dowód swojej obecności dają psiaki dopiero w chwili, gdy podchodzę do ogrodzenia na odległość kilkunastu metrów. Jeden zobaczył, dał znać reszcie lokatorów i trochę poszczechały. Przecież zupełnie naturalnym jest fakt, że od czasu do czasu ze schroniska można usłyszeć psie odgłosy. W normalnych warunkach pieski są spokojne. Nerwowo reagują tylko na obecność obcych na swoim terenie. Ekscytują się chwilę podczas karmienia – to tyle, kilka minut. Na początku istnienia schroniska, gdy pełną parą szła budowa i nie wszystko było dopięte na przysłowiowy ostatni guzik, sytuacja wyglądała gorzej. Dziesiątki psów na nie do końca zorganizowanym terytorium. Jeden odgłos prowokował drugi, a ten kolejny. *Było głośniejsze. Ale nie na tyle, by interweniować – mówi mi starsza pani z ul. Słowackiego, znajdującej się w najbliższym sąsiedztwie schroniska. Wraz z postępem prac nad właściwą organizacją placówki, która wciąż jeszcze nie przybrała ostatecznej postaci uciążliwości będą małe. Nadal trwają prace nad budową boksów. Całkiem sporo powstało ich w sezonie wiosenno-letnim, ale to wciąż nie koniec. Zadbano, by odpowiednio uszczelnić ogrodzenie. Od jakiegoś czasu w schronisku nawet w nocy jest ktoś, kto pilnuje, by nikt nie podchodził, nie drażnił psów i nie prowokował niepożądanych hałasów.**

Całość artykułu ukaże się na stronie www.hajnowka.pl

Korzystając z okazji ukazania się powyższego tekstu, członkowie stowarzyszenia „Ciapek” pragną złożyć serdeczne podziękowania, za wsparcie i pomoc jakie schronisko otrzymuje od kierownika Referatu Gospodarki Komunalnej Marty Trochimczyk-Wilson oraz burmistrzów Anatola Ochryciuka i Bazyla Stepaniuka.

Marta Antoniuk

Spotkania z ptakami

ZIMOWE DOKARMIANIE



Wspaniałą okazją do bliskich spotkań z ptakami jest własny karmnik. W domowym zaciszu, w ciepłych papuciach na nogach i z gorącą herbatą w dłoniach, godzinami możemy wpatrywać się w skrzydlatych smakoszy odwiedzających prowadzoną przez nas ptasią stołówkę.

Tak niewiele potrzeba, aby wykonać karmnik. Wystarczy chęci i materiały, które znajdziemy bez trudu w każdym gospodarstwie domowym. Oczywiście może to być klasyczny drewniany domek wykonany własnoręcznie w ramach szkolnych zajęć, lecz nie jest to jedyny dopuszczalny rodzaj karmnika. Jego kształt i forma zależą tak naprawdę jedynie od inwencji jego twórcy. Karmnikiem może się stać wycięta odpowiednio plastikowa butelka po napoju, wydrążony i wypełniony pokarmem kawałek drewna lub kubeczek po jogurcie, czy zwykła zawieszona na druciku skórka słoniny. Podstawowym wymogiem jest bezpieczeństwo i funkcjonalność naszego karmnika. Wyłożony w nim pokarm powinien być łatwo dostępny i osłonięty od opadów śniegu lub deszczu. Karmnik powinien być bezpieczny dla korzystających z niego ptaków. Dobrze, gdy będzie umieszczony dostatecznie wysoko, aby uniemożliwić atak kota na stołujące się ptaki.

Bliskie sąsiedztwo krzewów pomoże natomiast w ucieczce skrzydlatych biesiadników przed atakiem krogulca.

Kolejną, istotną sprawą jest rodzaj pokarmu. Ptaków nie wolno karmić resztkami z naszych stołów. Zawierają one sól, która zimą, gdy trudno jest o wodę do picia, może być śmiertelnym zagrożeniem dla małych ptaszków. Tak więc – żadnych solonych produktów. Pozostające u nas ptaki to głównie ziarnojady, dlatego zamiast chleba lub solonych skórek słoniny z przyjemnością zjedzą ziarenka słonecznika, pokruszone orzechy, nasiona zbóż i chwastów. W okresie wysokich mrozów wskazany jest pokarm z zawartością niesolonego i niezjełczanego tłuszczu zwierzęcego, czy to w postaci przysłowiowej słoninki czy kubeczków z mieszanką nasion i tłuszczu.

Powinniśmy zawsze dbać o czystość w karmniku. Należy systematycznie usuwać ptasie kupki i stary, psujący się pokarm. Karmnik jest miejscem, gdzie spotykają się różne gatunki ptaków, które w warunkach naturalnych rzadko mają bezpośredni kontakt ze sobą. Porządek w karmniku uchroni je od chorób i pasożytów.

Na koniec – najważniejsze. Decyzja o założeniu i prowadzeniu karmnika dla ptaków wiąże się z wielką odpowiedzialnością, nie mniejszą do tej, która wynika z posiadania psa czy akwarium z rybkami. Decydując się na karmnik musimy być świadomi tego, że od tej chwili to od nas zależy los i życie małych skrzydlatych istot, które nam zaufają. Ptaki, które staną się klientami naszej stołówki, będą oczekiwały, że każdego dnia, nawet w najgorszą pogodę w naszym karmniku znajdą wartościowy pokarm, który pomoże im przetrwać zimę. Nie zawiedzmy ich zaufania!!!

*

Wszystkim Czytelnikom dziękuję za wspólne „Spotkania z ptakami” na łamach Gazety Hajnowskiej i życzę wielu niezapomnianych wrażeń w obcowaniu z ptakami w naturze.

Artur Gierasimiuk

**ZAKŁAD KAMIENIARSKO
BETONIARSKI
J.KARPIUK**
Nagrobki z kamienia i lastryko

Hajnówka
ul. Warszawska 146
tel. 683 33 49, 683 33 94
kom. 0 606 395 694

KANCELARIA ADWOKACKA

Piotr Niemotko
adwokat

sprawy cywilne:
majątkowe, rodzinne, spadkowe, itp.

sprawy karne • pisma procesowe • porady prawne

Hajnówka, ul. Ks. I. Wierobieja 2 lok.8
tel. 085 682-32-86; kom. 0 506 105 055

ZACHOWAJ TRZEŻWY UMYŚL

Dnia 18.11.2009 roku w Zespole Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi odbyło się uroczyste podsumowanie Ogólnopolskiej Kampanii „Zachowaj Trzeźwy Umysł” 2009, oraz rozstrzygnięcie wewnętrznego konkursu pod tym samym hasłem.



Przewodniczący Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych - Jarosław Grygoruk wręczył nagrody i wyróżnienia laureatom 5 konkursów indywidualnych.

Laureaci: Monika Germaniuk, Wioletta Rybaczuk, Paulina Konarzewska, Dawid Dolewicz, Mateusz Dmi-truk.

Laureaci konkursów wewnętrznych: Karol Nowicki, Sylwia Daniluk, Dominika Łobodzińska.

Poza tym wyróżniono następujące osoby: Mateusz Dmi-truk, Izabela Jaroszuk, Magda Milewicz, Wiktoria Olszewska, Kinga Peszko, Damian Polach, Patrycja Tokajuk, Kasjana Bloch, Paulina Chra-ból, Daria Czykwin, Agnieszka Dmi-truk, Ola Dudarenko, Jacek Gregorczyk, Maria Magdalena Hajduk, Hubert Jakubiuk, Wojtek



Kiczka-jło, Wiola Lewandowska, Andżelina Lewczuk, Julita Markiewicz, Magdalena Grabczuk, Ola Paszko, Magda i Ewelina Szymaniuk, Iza Tarasiuk, Patrycja Wa-kuluk, Katarzyna Gdowska, Paulina Niko-łajuk, Natalia Ko-jiło.

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alko-holowych serdecznie dziękuje: Irenie Snitkowskiej, Małgo-rzacie Kozak, Janowi Wasilukowi oraz Walentynie Ti-choniuk, którzy od wielu lat są zaangażowani w prowa-dzenie kampanii, bardzo poważnie traktują problem pro-filaktyki dzieci i młodzieży, zachęcają nas do dalszej wy-tężonej pracy na rzecz przeciwdziałania alkoholizmowi i narkomanii.

autor: **Joanna Wróbel**

fot.: **Emilia Rynkowska**

RYWALIZACJA SZKÓŁ

Podsumowanie współzawodnictwa szkół miasta Hajnówka pod patronatem Burmistrza Miasta.

Z-ca Burmistrza Miasta Hajnówka - Bazyl Stepaniuk w obecności dyrektora OSiR Hajnówka Mirosława Awksentiuka i menadżera ds. sportu Janusza Ludwiczaka złożył serdeczne podziękowanie i wręczył dyrektor Zespołu Szkół nr 1 Mirosławie Fedoruk sprzęt sportowy o wartości jednego tysiąca złotych.

Zespół Szkół Nr 1 w Hajnówce w klasyfikacji szkół podstawowych (SP 5) i gimnazjalnych (PG 1) zajął pierwsze miejsca w naszym mieście. Sukces ten osiągnięty został dzięki dużemu zaangażowaniu nauczycieli wychowania fizycznego tj. w SP 5: Grażynie Petruk, Andrzejowi Downarowiczowi, Andrzejowi Ludwiczakowi; w PG 1: Irenie Kuczko, Romualdowi Lasocie, Januszowi Ludwiczakowi.

Współzawodnictwo trwało przez cały rok szkolny 2008/2009. O klasyfikacji końcowej decydowały zarówno punkty zdobyte na szczeblu zawodów miejskich, jak i wojewódzkich (objętych kalendarzem Podlaskiego Szkolnego Związku Sportowego).

Młodzież rywalizowała w następujących zawodach: biegi uliczne, indywidualne biegi przełajowe, sztafetowe biegi przełajowe, Turniej Tenisa Stołowego im. B. Lewczuka, Gwiazdkowy Turniej Szachowy, zawody sprawnościowe dla klas nauczania początkowego, zawody lekkoatletyczne.



Emilia Rynkowska

KONFERENCJA W BPN

W dniach 19 - 20 listopada 2009 r. w sali konferencyjnej Białowieskiego Parku Narodowego odbyła się konferencja: „Turystyka transgraniczna i regionalne dziedzictwo kulinarne”. Konferencja była jednym z działań projektu „Puszcza Białowieska i Pojezierze Bałtyckie - transgraniczne pomosty turystyczne Europy” realizowanego przez Stowarzyszenie Samorządów Euroregionu Puszcza Białowieska we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Hajnówce. Projekt dofinansowany jest w ramach Programu Partnerstwa Transgranicznego realizowanego przez Wschodnioeuropejskie Centrum Demokratyczne przy wsparciu finansowym udzielonym przez Norwegię ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego oraz Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP.

Partnerami zagranicznymi projektu są: Euroregion „Kraina Jezior” z Łotwy, Związek Polaków na Łotwie -

oddział Kraslava oraz Stowarzyszenie Eurobike-Tour z Białorusi.

Prelegenci podzielili się doświadczeniami w realizacji projektów dotyczących turystyki transgranicznej oraz efektami współpracy z krajami sąsiedzkimi. Podkreślone zostało istotne znaczenie turystyki transgranicznej dla rozwoju obszarów przygranicznych.

Jan Hansson, koordynator programu Europejskiej Sieci Regionalnego Dziedzictwa Kulinarne, zapoznał uczestników konferencji z celami, zasadami członkostwa i możliwościami promocji produktów regionalnych na arenie europejskiej. Praktycznymi doświadczeniami z uczestnictwa w programie podzieli się przedstawiciele z Łotwy, Białorusi i Polski (województwo mazowieckie).

Wydział Promocji, Rozwoju Regionalnego, Turystyki i Współpracy z Zagranicą

GDZIE SĄ NIEGDYSIEJSZE DZWONY?

Zauważalny jest ostatnio wzrost zainteresowania mieszkańców Hajnówki wydarzeniami z przeszłości. Niewątpliwie przyczyniło się do tego wydanie przez MBP albumu **Hajnówka w starej fotografii** pod redakcją Alli Gryc, który natychmiast stał się przebojem wydawniczym.

Widoczna jest też reakcja na wspomnienia Włodzimierza Poskrobki z czasów obu okupacji, które oczywiście tematu nie wyczerpują ale sprawiają, że czytelnicy pragną podzielić się swoimi wspomnieniami z tamtych czasów. Nie wszystkie fragmenty wspomnień pokrywają się ze sobą, co nie jest to aż tak istotne – ważne jest, żeby zebrać ich jak najwięcej, ocalić od zapomnienia, a następnie ułożyć z nich w miarę spójny obraz przeszłości.

Dużo rozbieżności dotyczy pożaru kościoła w 1936 r., o którym pisała w liście do redakcji pani Regina Chraniuk. Dokładną relację o wydarzeniach tamtego pamiętnego dnia – 9. maja 1936 roku przekazał Andrzejowi Stockiemu Kuźma Denisiuk, weteran straży pożarnej Kolejek Leśnych i uczestnik wydarzeń.

Pożar rozpoczął się rano w tartacznej gonciarni usytuowanej naprzeciwko terpentyniarni braci Parowskich w okolicy dzisiejszej ul. Parkowej. Do gaszenia pożaru przyjechała ciuchcią (tory kolejki wąskotorowej były ułożone do dzisiejszej ul. Białowieskiej) straż Kolejek Leśnych i przystąpiła do gaszenia. Zanim pożar ugaszono, w wyniku powstałego przeciągu pożar przerzucił się na młyn Bołtryków (okolice ul. Księdza Ściegiennego), a stamtąd na kościół (kaplicę kościelną adaptowaną z poniemieckiego kina). Kościół splanął doszczętnie, ocalała jednak dzwonnica zbudowana z rozebranej wieży tartacznej. Głównie z płonącego kościoła doleciały aż w okolice ul. Bielskiej i Prostej, gdzie zapalił się dom mieszkalny.

Parafianie zbudowali kościół jeszcze w tym samym roku, a przy okazji nową dzwonnice – oba budynki o konstrukcji muru pruskiego. Dzwony – Bobola, Maria i Kazimierz – są w hajnowskim kościele do dziś, tyle że słychać je znacznie rzadziej niż dawniej. tt

JUDO

14 listopada 2009 r. w Bytomiu odbył się Puchar Polski Juniorów Młodszych w Judo. Do finałów zakwalifikowało się dwoje judoków z Hajnówki: Joanna Ostapczuk i Hubert Maglewski.

Eliminacje do zawodów centralnych odbyły się 18.10.2009r. w Warszawie. Joanna Ostapczuk i Hubert Maglewski zajęli drugie miejsca, co dało im możliwość wzięcia udziału w zawodach w Bytomiu.

Hubert Maglewski po bardzo dobrym występie zajął 5 miejsce i otrzymał szansę wejścia do kadry narodowej. Joanna Ostapczuk uplasowała się na 9 miejscu. Oboje ćwiczą od 7 roku życia.

Od 1 października 2009 r. w reprezentacji Polski jest ARKADIUSZ KORNILUK, również wychowanek Jakuba Ostapczyka. Arkadiusz był już na pierwszym obozie w Zakopanem z kadrą narodową. Jeden z jego sparingpartnerów - Tomasz Domański, dwa tygodnie temu został wicemistrzem świata w Paryżu.

Emilia Rynkowska



DZIECKO Z PUSZCZY

Pisząc trzeci, ostatni odcinek *Dziecka z Puszczy* świadomie nie umieściłem słowa koniec: po pierwsze dlatego, że jest to historia bez zakończenia, a po wtóre liczyłem na nowe informacje od czytelników.

Nieco interesujących szczegółów przekazała Maria Honek, mieszkająca po sąsiedzku z Panasiukami, u których z kolei mieszkali Surbiłowie, wychowujący pierwsze dziecko Fiedosienków.

Maria Honek była wówczas dzieckiem, co oczywiście nie podważa wiarygodności jej przekazu, tyle że dzieci z racji wieku zwracają uwagę na inne sprawy niż dorośli.

Dużym zaskoczeniem – ale to jeszcze w czasie zapoznawania się ze szczegółami historii Fiedosienków – był fakt, że pozostali w Hajnówce po wkroczeniu Niemców. Świadczy to o wtopieniu się w społeczność miasteczka i zyskania pewnego stopnia akceptacji – przecież byli przedstawicielami wcześniejszego okupanta.

Fiedosienkowie mieszkali w wielorodzinnym budynku przy ul. Batorego, pracowali w Służbie Zdrowia, a ponadto prowadzili coś w rodzaju prywatnej praktyki w budynku znajdującym się na terenie Fabryki Chemicznej. Dzieci poszukiwały pretekstu, żeby znaleźć się w ich gabinecie; zdarzało się, że kaleczyły się lekko, żeby poddać się troskliwym zabiegom opatrunkowym, a to znaczy, że Fiedosienkowie byli lubiani. Ponadto bywało i tak, że poruszali się po Hajnówce powozem; zapewne był to ten sam powóz, który jeszcze wiele lat po wojnie znajdował się na stanie hajnowskiej Służby Zdrowia.

Jaki był powód nagłego zniknięcia Fiedosienków z Hajnówki? – podobno zostali ostrzeżeni, że znajdują się na liście osób przeznaczonych do aresztowania. Nie musieli uciekać daleko, a fakt istnienia w Puszczy polowego szpitala uprawdopodobnia przypuszczenie, że tam właśnie znaleźli schronienie.

tt

REGULAMIN PLEBISCYTU NA NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA I TRENERA ZIEMI HAJNOWSKIEJ W 2009 ROKU

1. Plebiscyt organizuje Burmistrz Miasta Hajnówka pod patronatem medialnym portalu www.hajnowka.pl.
2. Celem plebiscytu jest wyłonienie dziesięciu sportowców i trzech trenerów najpopularniejszych na terenie Ziemi Hajnowskiej w roku 2009.
3. Burmistrz powołuje Kapitułę Plebiscytu w następującym składzie:
 - a) Ryszard Pater – autor książki „Historia sportu w Hajnówce” - Przewodniczący
 - b) Jolanta Stefaniuk – Inspektor w Zespole Oświaty, Kultury i Sportu w Urzędzie Miasta Hajnówka - Członek
 - c) Emilia Rynkowska - Redaktor strony internetowej Urzędu www.hajnowka.pl - Członek
 - d) Tadeusz Topolski – Redaktor naczelny Gazety Hajnowskiej - Członek
 - e) Mirosław Awksentiuk – Dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w Hajnówce - Członek
 - f) Janusz Ludwiczak – Przewodniczący Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego – Członek
 - g) Andrzej Skiepkó – Dyrektor Hajnowskiego Domu Kultury - Członek
 - h) Edward Poniecki - emerytowany czynny sportowiec - Członek
 - i) Jerzy Mieczyski – sportowiec amator - Członek
 - j) Jan Kozak – emerytowany nauczyciel wychowania fizycznego - Członek.
4. Pierwsze posiedzenie Kapituły zwołuje Burmistrz, kolejne Przewodniczący Kapituły.
5. Zadaniem Kapituły jest:
 1. Ogłoszenie plebiscytu
 2. Sporządzenie listy nominowanych sportowców i trenerów
 3. Przeprowadzenie głosowania
 4. Podsumowanie i ogłoszenie wyników plebiscytu.
6. Kandydatów do plebiscytu (sportowca i trenera), którzy mieli znaczące osiągnięcia sportowe w 2009r. mogą zgłaszać:
 - 1) Kluby i Stowarzyszenia Sportowe, Szkoły działające na terenie powiatu hajnowskiego.
 - 2) Kapituła Plebiscytu.
7. Wyłonienia najpopularniejszych sportowców i trenerów dokona Kapituła Plebiscytu.

Przy wyborze uwzględnione zostaną głosy internautów oddane na kandydatów z listy kandydatów opublikowanej na portalu www.hajnowka.pl w następujących kategoriach:

- **najpopularniejszy sportowiec – senior:** w kategorii sportowcy zrzeszeni w klubach i w stowarzyszeniach, w kategorii amatorskiej,
- **najpopularniejszy sportowiec w kategorii młodzieżowej:** szkoły podstawowe, szkoły gimnazjalne, szkoły ponadgimnazjalne
- **trener**

Zgłoszenie powinno zawierać: krótką charakterystykę kandydata i jego osiągnięć, adres kandydata i telefon kontaktowy.

c) Kandydatury należy składać do dnia 7 grudnia br. do godz. 15.00, pisemnie w Ośrodku Sportu Rekreacji w Hajnówce, ul. Dziewiątowskiego lub w Sekretariacie Urzędu Miasta Hajnówka. Zgłoszenia po tym terminie nie będą uwzględniane.

d) W ocenie punktowej kandydatów będą brane pod uwagę:

- ilość oddanych głosów - max 10 pkt,
- osiągnięcia sportowe w skali: miasta, powiatu, województwa, kraju - max 10 pkt
- głosy Kapituły Plebiscytu - max 10 pkt

Sportowiec, trener zgłoszony do plebiscytu może uzyskać max 30 pkt.

e) W przypadku równej liczby punktów decydująca jest wyższa pozycja w plebiscycie.

1. Głosować można będzie wyłącznie elektronicznie na stronie www.hajnowka.pl.

2. Głosowanie trwać będzie od 14 grudnia 2009r. do 14 stycznia 2010r.

3. a) Finaliści plebiscytu uhonorowani zostaną nagrodami Burmistrza Hajnówki.

b) Kandydat, który zdobędzie najwięcej głosów w głosowaniu internetowym otrzyma nagrodę mediów.

4. Przewidziana jest również nagroda mediów.

5. Uroczyste wręczenie nagród będzie miało miejsce na „Samorządowym Balu Sportu”, który odbędzie się w dniu 23 stycznia 2010 roku.

6. Organizatorzy zastrzegają sobie możliwość ostatecznej interpretacji regulaminu na najpopularniejszego sportowca, trenera.

DZIEŃ PATRONA W ZESPOLE SZKÓŁ NR 2 Z ODDZIAŁAMI INTEGRACYJNYMI W HAJNÓWCE

25 listopada 2009 r. w Zespole Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Hajnówce odbywały się imprezy związane z obchodami Dnia Patrona – króla Władysława Jagiełły.



"Kształtujcie serca swe cnotami, umysł – naukami, ciało – ćwiczeniami" (S. Konarski) – to motto przyświecało akademii zorganizowanej z tej okazji w Hajnowskim Domu Kultury.

Król Władysław Jagiełło jest patronem zachęcającym do działania, nakazującym szukać w sobie nowych, twórczych pomysłów, z których wszyscy mogliby czerpać wiedzę, dobroć, zapał i mądrość. Jego postać jest świadectwem miłości do ojczyzny oraz umiejętności łączenia w zgodzie i budowania we współpracy. Jest to szczególnie ważne dla jedynej w mieście placówki z oddziałami integracyjnymi, w której tolerancja, szacunek dla odmienności, akceptacja różnic i otwartość na innych to wartości najwyższe – ten fakt został w sposób szczególny podkreślony podczas uroczystości.



OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ TAŃCA TOWARZYSKIEGO HADEK 2009 "O PUCHAR BURMISTRZA MIASTA HAJNÓWKI"

W Hajnówce zaprezentowało się kilkadziesiąt par z kilkunastu klubów tanecznych, m. in.: OPTIS, KADRYL, TIP-TOP, ANIMUSZ, TWIST, FENIX, PASJA i TĘCZA z Białegostoku, AMIGO-DANCE i AIDA z Białej Podlaskiej, ISKRA Międzyrzec Podlaski, PRESTIGE Mońki, EWITA z Suwałk, BATUCADA Suchowola, CHOCHLIK Lubartów, AKAT Łomża, warszawska AKADEMIA TAŃCA, CZAR DANCE z Czarnej Białostockiej, lubelskie CENTRUM TAŃCA oraz gospodarze KTT HADEK Hajnówka.

Puchar Burmistrza Miasta Hajnówka zdobyli: Olga Magdziarz i Bartłomiej Kociuba z CENTRUM TAŃCA Lublin.

Julia Abramowicz i Maciej Ignatowicz (w kat. szkół podstawowych) z Klubu Tańca Towarzyskiego HADEK byli najmłodszą parą tegorocznego turnieju.





ROZPOCZĄŁ SIĘ PROCES ROZRUCHU URZĄDZEŃ PŁYWAŁNI

Teren dookoła budynku został wyłożony kostką. Przygotowano 2 miejsca na autokary i 68 miejsc parkingowych na samochody osobowe (zostały przewidziane miejsca osobom niepełnosprawnym). Zamontowano rurę do zjeżdżania wraz z urządzeniem startu i wanną hamowną. Długość całkowita 132,675 m (ślizg - rura 126m; element startowy 0,87m; wanna hamowna 5,8m). Wewnątrz urządzony jest hol główny - boks kasowy, szatnia i minikiosk. Na widowni są już krzeselka. W basenie rekreacyjnym jest jacuzzi, kula wywołująca fale, zjeżdżalnia dla dzieci, ławeczki do masażu i masaże ściennie.



Do 20 listopada oba baseny zostały napełnione wodą. Do basenu sportowego wiano ok. 460 m³, rekreacyjnego ok. 200m³ wody. Basen sportowy znajdujący się w Hajnowskim Parku Wodnym ma wymiary 25m na 12,5m i mieści w sobie ok. 460 m³ wody. Wlana w nocy woda będzie filtrowana, uzdatniana i podgrzewana aż do uzyskania pożądanych parametrów. Cały proces odbędzie się w obiegu zamkniętym. Po napełnieniu basenów zostały przetestowane urządzenia atrakcji wodnych w części rekreacyjnej. Wszystko działa sprawnie.

fot. Anna Lebedzińska i Mirosław Chilimoniuk